

Oczekiwanie owocniejszego dialogu

Polski głos w Finlandia Hall

(Korespondencja z Helsinek)

KONFERENCJA poświęcona 10 rocznicy Aktu Końcowego z Helsinek przebiega w atmosferze powagi, a także troski — troski o sam przedmiot konferencji, czyli o przyszłość Europy.

W Helsinkach

3-godzinna rozmowa

E. Szewardnadze

z G. Shultzem

HELSINKI PAP. W ocenie agencji z zachodu ci, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone pod dobrą zna kien zapoczątkowały przygotowania do listopadowego szczytu z udziałem przywódców obu mocarstw. Michał Gorbaczow i Ronald Reagan. Trzygodzinna rozmowa szefów dyplomacji obu państw, Eduarda Szewardnadze i George'a Shultza odbyła się w sprzyjającym klimacie, co pozwoliło obu stronom zaokręślić spotkanie jako „interesujące, pozytywne i szczerze” mimo przy znaenia, iż nie udało się rozstrzygnąć wszystkich rozbieżności.

NIEMAL w każdym wystąpieniu stwierdza się, iż odprezienie nie promieniuje już na naszym kontynencie tak jak 10 lat temu. Przeciwnie — w okresie tym nastąpiło wiele niekorzystnych zmian, co często powodowane było niedotrzymaniem zasad wyrażonych w Akcie Końcowym.

Czołowe dzienniki, m. in.: „Helsingin Sanomat” odnotowują te właśnie elementy przemówień ministrów, w tym wystąpienie ministra Stefana Olszowskiego i jego słowa: „Polska podkreśla, że Akt Końcowy KBWE stanowi całość, z której nie można wybierać jednych fragmentów kosztem drugich. O tym zapominano i niektóre fragmenty Aktu Końcowego wykorzystano m. in. przeciwko Polsce.

Nawet na tej sali — powiedział minister Olszowski — (Dokończenie na str. 3)

Kartka z kalendarza

41 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

DZISÍ mija 41 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Do nierównej walki z przeważającymi siłami okupanta niemieckiego, obok żołnierzy Polskiej walczącej Armii, walczyli także cywile, w tym m. in. mieszkańcy Głębokiego i Żoliborza. W hołdzie bohaterom powstańca zryły przedstawiciele władz stolicy, organizacja kombatalnic, społeczno-politycznych i młodzieżowych głosiła dziś wieści i wznosiła kwiatów na Groble Nieznanego Żołnierza, pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy, na mogiła żołnierzy powstańca na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach. Kwiaty została także złożona w miejscach upamiętniających tragiczne wydarzenia sprzed 41 lat.

Chiny

Maleje przyrost naturalny

PEKIN PAP. W zeszłym roku w Pekinie, liczącym blisko 10 mln mieszkańców, przyszło na świat za ledwie 130 tys. dzieci. Zdaniem specjalistów chińskich, jest to potwierdzenie polityki, która apeluje, aby do 2000 r. u powiększył się model rodziny „dwa plus jeden”. W Pekinie na czule zasady tej przestrzegają 84 proc. kobiet w wieku rozrodczym.

PL ISSN 0137-9240



CZWARTEK, 1 SIERPNIA 1985 ROKU
Nr 148 (12 287) Rok założenia 1945 Nakład: 70 000 egz. Cena 6 zł

Najkrótszy komentarz do najdłuższej kadencji Sejmu

Trzy razy tak: odnowie, reformie i samorządności

EEZ MAŁA pięć lat i cztery miesiące upłynęły od chwili, gdy w dniu 2 kwietnia 1980 roku zebrał się na swym pierwszym posiedzeniu Sejm VIII kadencji. Otworzył je wówczas marszałek — senior Jerzy Ziętek, oddając wstępnie hołd swemu zmarłemu poprzednikowi — Jarosławowi Iwaszkiewiczowi. 460-osobowy, dziesiąty w dziejach Polski Ludowej parlament przystąpił do pracy sam chyba nie zdając sobie sprawy z tego jak unikalna i trudna to będzie kadencja.

CZAS od kwietnia 1980 roku do 31 sierpnia 1985, bo wów czas dopiero wygasają obecne poselskie mandaty, tak pamiętny dla losów Polski i wszystkich

polowę obowiązuje w współczesnej Polsce aktów normatywnych. W licznych głośach poselskich, a także w kończącym to robocze posiedzenie

(Dokończenie na str. 2)

Mówi Miss Polonia 1985

Katarzyna Zawadzka

„O wakacjach moge tylko pomarzyć”

DO Szczecina przyjechała nie mała wprost z Miami Beach. Zdała tylko wpaść na jeden dzień do rodzinnego Gorzowa, przywitać się z rodzicami, opowiedzieć wrażenia z konkursu Miss Universum i znów w drogę, by brać udział w imprezach estradowych organizowanych przez „Express Wieczorny”.

Katarzyna Zawadzka jest już trochę zmęczona rozlicznymi obowiązkami spoczywającymi na Miss Polonii. Zazdrości również (Dokończenie na str. 5)

USA i RPA odwołują ambasadorów?

WASZYNGTON PAP. Władze RPA wezwały na konsultacje swego ambasadora w USA. Powodem tej decyzji nie podano publicznie do wiadomości. Agencja Associated Press wyraża przypuszczenie, że krok ten jest odpowiedzią na analogiczne posunięcie Stanów Zjednoczonych, rasistowski reżim w Pretorii jeszcze bardziej zaostrzył represje wobec afrykańskiej większości w swym kraju, ogłaszając surowe testy, które na organizacje pogrzebów ofiar terroru policyjnego. Wprowadzone zakazy mają na celu ułagodzenie, uczestnikom pogrzebów demonstracji podczas uroczystości żałobnych wrogiej postawy wobec systemu apartheidu.

Gigantycznego „pasażera” zbudują Francuzi

PARYŻ, OSŁO PAP. Według doniesień Agencji Reutera i AP, przetarg ogłoszony przez norweskiego amatora Alsthom na budowę największego linowca pasażerskiego na świecie wygrała francuska stocznia „Chantiers de L'Atlantique” w St. Nazaire. Wartość kontraktu wynosi 175 mln dolarów. Uliczają się o niego również stocznie skandynawskie, szwedzka Kockum i fińska Wärtsilä.

wego kolosa. Będzie on zabierał na pokład 2500 pasażerów. Jego wymiary: 265 metrów długości i 33 m szerokości. Prędkość wana wyporność 74 000 t. Do eksploatacji wejdzie pod koniec 1987 r. i będzie obsługiwał ruch pasażerski między Mianami na Florydzie a Wyspami Karaibskimi.

Pracowite lato

inspektorów PIH

Handel i gastronomia na cenzurowanym

OKRES urlopowy jest czasem wyjątkowej pracy inspektorów PIH, z których większość przebywa na Wybrzeżu nadzorując prawidłową pracę punktów gastronomicznych i handlowych. Plonem ich pracy jest stwierdzenie szeregu nieprawidłowości i oszustw na szkodę klientów. M.in. w restauracji „Bursztynowa” w Międzyzdrojach kelnierka wystawiła inspektorom PIH rachunek zawyżony aż o 339 zł, za co zostanie ukarana przez kolegium. Również

(Dokończenie na str. 2)

Same o sobie, życiu i fabryce, która stała się drugim domem

Łączy ich „Dana”

— NIE jest lekko żyć w dzisiejszych czasach, choć sporo się poprawiło — mówi p. Stanisława Wiśniewska. — Narzekaniem jednak nikt niczego nie zbudował. W rodzinach, gdzie nie ma małych dzieci, a wszyscy gdzieś pracują, można wiazać koniec z końcem, choć panuje drożyzna.

Stanisława Wiśniewska pracuje w „Danie” 31 lat. Zaczynała na maszynie, dziś jest mistrzem. Podlega jej ponad 100 osób, którym organizuje pracę, ocenia je, ma możliwość motywacyjnego — jak podkreśla — premiowania.

— Kiedyś — wspomina — gdy pracowałyśmy w zakładzie przy ul. 5 Lipca warunki były inne. Z perspektywy dzisiejszego dnia należy je ocenić jako fatalne. Ale poprawa nie stanowi jakiegoś cudu. Po prostu są inne czasy, a na budowę fabryki, na nowe maszyny i nowe pomieszczenia pracowałyśmy same. Takie jak ja — nie chwalać się — pracowały solidnie. Zawsze tak było.

— W TAMTYCH latach, kiedy „Dana” miała dziesięć lub trochę więcej lat, młodzi byli bardziej zaangażowani w różną działalność. Zato było wesoło im zamitowa-

nie do zakładu. Weźmy mnie — tu zdobyłam wykształcenie, awanowałam. Nie wyobrażam sobie, żeby mogła zmienić pracę jak reka-wiczki. Wszystkich znam i mnie znają. Gdy byłam młoda pracownica nie bardzo sobie wyobrażałam, że fabryka może mieć własny zióbek, przedszkole. Proszę zobaczyć sale, gdzie jem śniadania. Albo nasze szatnie. Tego nie było, a teraz jest. Należy się cieszyć, ale przede wszystkim szanować to, co mamy, bo to wynik naszej pracy. Mam dwóch synów. Starszy już się ożenił, wkrótce zostanie ojcem i zastanawiam się, czy nie przejdzie na emeryturę. Trzeba będzie młodym pomagać, zresztą i teraz to robi. Syn pracuje w porcie jako umysłowy i zarabia nie najlepiej.

(Dokończenie na str. 2)

„Stefan Batory” wraca do kraju

PO zakończeniu serii trzech tygodniowych wycieczek po Rzece i Zatoce św. Wawrzynca wypłynął z Montrealu do Gdyni flagowy statek PLO „Stefan Batory”. Spokrad 800 znajdujących się na pokładzie transatlantyka pasażerów, 160 pływów do Londynu, 150 do Rotterdamu oraz 250 do Gdyni.

47/85

Łączycy ich „Dana”

(Dokończenie ze str. 1)

— Co lubię? — Gdy o mojej firmie ludzie mówią pochwały. A tego słyszy się w Polsce sporo w różnych miastach i okolicznościach. Niedawno jechałam pociągami z Lublina do Szczecina i tam jakaś młoda kobieta, wychwalając nasze ubiory. Mnie na sercu cienie się robiło, kiedy mówiła o solidnym wykończeniu i umiarkowanych cenach za sukienki z „Dany”. Uwaga, że każdy, kto tu pracuje lubi, gdy o firmie mówi ładnie...

— Czego nie lubię? — Nadmiernego rozczulania się nad sobą. Każdy wie, że pracując tu narazem są na chorób układu kostnego i kręgosłupa zwłaszcza. Nigdy nie myślałam o chorobach. Może dlatego jakos mnie różne dolegliwości omijały.

— Co najbardziej dolega? — Nie mnie, bo swoje przeżyłam. Swoje przenosiłam, trudno mi nie czynić zbież z tropu. Młodzi mają gorzej. Młode kobiety mieszkają do sublokatorów. Tak wywlekił pokój kosztuje dużo, dziewczęcinie potem nie na wiele starczy. W każdym bądź razie nie na sztywne ubiory, a przede wszystkim — chce ładnie ubrać się, wygadają...

TERESA STOLARSKA ma dwoje młodych dzieci. Mieszka w Płoni. Do pracy kawał drogi, uczciwej zwłaszcza jesienną i zimną, trudną do sforsowania o święta, gdy wypada pierwsza zima. Dlatego przyszła do pani mistrz Wiśniewskiej z podaniem o zwolnienie z pracy za porozumieniem stron.

— Przez kilka lat związałam się z „Daną”, przywiązałam, ale już dłużej nie mogę, bo te podróże odbijają się na dzieciach

Zmarł westerplattek Mieczysław Wróbel

GDĄŃSK PAP. Na Cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Łosławicach odbył się pogrzeb jednego z obrońców Westerplatte, Mieczysława Wróbla, żołnierza Wzrzenia, partyzanta, oficera Armii Radzieckiej i LWP.

We wrześniu 1939 r. Mieczysław Wróbel w składzie obsługi działka przeciwpancernego broni Westerplatte przed następującymi Niemcami. Po kapitulacji został wywieziony do obozu jenieckiego pod Królewcem, a następnie pracował na robotach kopalniczych w Prusach Wschodnich. Udało mu się zbiec.

Mieczysław Wróbel do końca wojny walczył z Niemcami, początkowo w oddziale partyzantkim im. Wandy Wasilewskiej, a następnie jako oficer Armii Radzieckiej wyzwalał ziemie białoruską i polską. Uczestniczył w wyzwoleniu Elbląga i Gdańska. Zakończył wojnę 4 służbę wojskową w stopniu podpułkownika WP, w I Dywizji Pieluchy im. Tadeusza Kościuszki.

Zmarły był odznaczony wieloma wysokimi odznaczeniami wojskowymi i państwowymi, w tym Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Waleczności, Krzyżem Waleczkim Orderu Odrodzenia Polski.

Milicja kojarzy fakty. Cztery dni wcześniej w Dabiu, w zagalniku w pobliżu ulicy Struga, znaleziono zwłoki Bogdana B., kierowcy w Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego. Pare, ulica dalej stał czerwony „Fiat 124” należący do tego przedsiębiorstwa. Samochód obsługiwał właśnie Bogdan B. Zamordowany miał na ciele liczne ślady uderzeń nożem...

Wiele wskazywało iż sprawcą zabójstwa kierowcy „Fiatu” PHS jest przelichwany w sprawie napaści na taksówkarza przestępczy duet. Prowadzący śledztwo gromadzą skrajnie dowody...

PIERWSZY przynajmniej się małolat Kowalski. „Tak, to Krakowski zabił kierowcę „Fiatu”. To było w mojej obecności. Ja nie zabiełam, a tylko brałam w tym udział” — jego słowa są

i domu. Dlatego zwalniam się. Może kiedyś wrócić, bo w „Danie” panuje miła atmosfera. Tu dobrze się pracuje...

— Widzi pan — stwierdza p. Wiśniewska — na takie warunki nie ma mądrych. Ona chętnie została, ale wszystko rozbija się o dojazd, czyli o możliwość zdobycia mieszkania gdzieś bliżej zakładu. Mieszkań nie ma i znów dojdąmy do tego samego punktu...

— MŁODE dziewczyny, które pracują pod moim kierownictwem — łatwo to zauważyć — nie ubierają się wystrzałowo. Owszem czasem kupia coś z bieżącej produkcji. Jest taka możliwość, ale bardzo ograniczona. Chyba żadnej nie zobaczymy, żony im ale na sobie kieckę z butkują za kilkanaście tysięcy złotych... To skromne dziewczyny pracujące ciężko i łaskie często z trudem wiążące przyszłowy koniec z końcem.

— „DANA” to jest właśnie to, co mówila związająca się z pracą u nas — mówi p. Felicia Ochał, która zaczynała w ZPO jako bardzo młoda dziewczyna, a wkrótce również zechce przejść na rentę. — Dobra atmosfera była niezmienna nawet w najbardziej trudnych czasach, w kryzysie też „Dana” to zrozumienie ludzkich trosk, kłopotów, pomoc. Tu wszyscy się znają — od dyrektora naczelnego, który objął zakład trzy lata temu do sprzątaczek, które tak jak my, zostawily tu kawał życia. I każda ma dobrą wolę, żeby pomóc drugiej. Wiem, mówią, że tam gdzie baby, łatwo o kłótnie, nieporozumienia. Proszę wierzyć, tu tego nie ma. Dlaczego? Dlatego, że kobieta z natury bardziej szanuje pracę, umie więcej niż chłop przejąć się tym co robi, jest bardziej dokładna w pracy. Solidniejsza po prostu. Pewnie, każda ma jakieś zastrzeżenia, ale czy to powód, żeby zatrwać życie innym?

Pani Zofia Wolska, inżynier oddzielniczy, jest kierowniczką wydziału przygotowania produkcji. W „Danie” od 25 lat z przerwą na studia w Rumunii, w ramach wymiany studentów.

— „DANIE” zawdzięczam, jak wiele z nas, całą karierę życiową. Nie potrafiłabym nigdy mówić źle o zakładzie. Po prostu nie mam powodów. Czyja to zasługa? Myślę że wyłącznie kobiet, które tu pracują. Niezastanawiam się dlaczego „Danie” wszystko się udaje, choć bywają potknięcia. Tyle, że niegroźne. Chyba niemożliwym jest, żeby żyłoby normalnie, spokojnie i chwałą się za solidną robotę...

Wojciech JURCZAK

Kadencja Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

przemówieniu marszałka Sejmu Stanisława Gucy oraz w wystąpieniu premiera gen. Wojciecha Jaruzelskiego już na spotkaniu po oficjalnym „sejmowym dzwonku” znaleźć można także wymowne przykłady tego, że o mijającej kadencji będzie można mówić jako o tej, która uczyniła Wysoką Izbę „tą samą, lecz nie taką samą” m. in. z uwagi na jej aktywność w sferze kontroli sprawowania władzy przez aparat administracyjny państwa.

Po tym najkrótszym komentarzu do najbliższej w dziejach parlamentu PRL kadencji sejmowej przypominamy główne wydarzenia srody na ulicy Wiejskiej.

W SZESCIOPUNKTOWYM porządku dziennym na plan pierwszy zdecydowanie wyszły trzy kwestie: sprawozdania komisji sejmowych dotyczące reformy gospodarczej w roku minionym oraz o aktualnych problemach samorządu pracowniczego, a także sprawozdanie Ko

misji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL, uwienczone przyjęciem stosownej, właśnie 202 w dorobku ósmej kadencji, ustawy.

Sejm dobiegającej końca kadencji raz jeszcze zdecydowanie powiedział w minioną srodę tak w dwu pierwszych sprawach, lub — jak kto woli — jednoznacznie sprzeciwił się próbom hamowania postępu, lub wypaczenia ze szkoda dla ogółu społeczeństwa zasad reformy gospodarczej, jak również — ograniczania ustawowych kompetencji samorządu pracowniczego. Równocześnie na 70 posiedzeniu Sejmu w ustawie o prawach i obowiązkach posła sprzecywano doklądnie, dokładniej niż kiedykolwiek, wszystko, co dotyczyłoby działania przyszłych m datariuszy do parlamentu, który wybrzemy 13 października br. Sygnalizując z konieczności tylko w skrócie najważniejsze postanowienia tej ustawy podkreślmy tutaj, że rozszerza ona znacznie uprawnienia poselskie m. in. wobec organów państwowych wszystkich szczebli, a równocześnie akcentuje nieodwrotność odpowiedzialności poselskiej wobec wyborców.

Nie da się ukryć, że dla wielu obecnych posłów głoszących za tą ustawą było to kwestia absolutnie pozbawiona interesu osobistego. Wiadomo, że w Sejmie, który wybrzemy za dwa i pół miesiąca, znajdzie się co najwyżej część dotychczasowych mandatariuszy. Nie jest to zresztą w praktyce parlamentaryzmu w PRL nowością. Przypominamy, że tylko w ostatnich trzech kadencjach sejmowych skład poselski był odnawiany kolejno: w r. 1972 — 61,5 proc., w r. 1976 — o 52 proc., a w r. 1980 — o 49 proc. Ślad też w sejmowej srodę, która wypełniła również m. in. przyjęcie ustawy o służbie funkcyjnej SB i MO, uchwała o trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, będącym również „dzieckiem” VIII kadencji oraz informacja o działalności Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL, nie brakowało w budynku przy ulicy Wiejskiej wielu poselskich pozezań i... powitań. Jak się niestety udało domyślić, te drugie dotyczyły tych osób, które zdecydowały się kandydować do następnego, jedenastego w kolejności wygody.

Natomiast pewnym pocieszeniem dla wczasowiczów i znienawidzonych przez nich wiarzy może być komputerowa prognoza z centrum meteorologicznego w RFN, która przewiduje w okresie 4—5 sierpnia, a więc już w niedzielę — powstanie nad Europą rozległego wudu, a tym samym poprawę pogody.

Jerzy WOJTCZAK

Od niedzieli?

Komputery wróżą poprawę pogody

ROZWÓJ sytuacji barycznej — poinformował nas dziś rano dyżurny synoptyk Szczecińskiego Biura Prognoz — nie wróży nic dobrego. Znajdujemy się pod wpływem niżu znad Skandynawii, który niesie do nas wilgotne i stosunkowo chłodne powietrze, ogrzewające się zaledwie do 17—18 st. C od wód Bałtyku, które tyle właśnie mają stopni. W miarę, jak powietrze to przemieszcza się nad lądem ogzewa się o dalszych kilkadziesiąt stopni. Na dziś przewidywane są przelotne opady.

Natomiast pewnym pocieszeniem dla wczasowiczów i znienawidzonych przez nich wiarzy może być komputerowa prognoza z centrum meteorologicznego w RFN, która przewiduje w okresie 4—5 sierpnia, a więc już w niedzielę — powstanie nad Europą rozległego wudu, a tym samym poprawę pogody.

Jerzy WOJTCZAK

Ustalono termin III Kongresu Nauki Polskiej

WARSZAWA PAP. 31 lipca br. obradowało Prezydium Komitetu Organizacyjnego III Kongresu Nauki Polskiej. Oceniając na nim przebieg dotychczasowych przygotowań programowych III Kongresu Nauki Polskiej, a w szczególności, przygotowania prac 15 zespołów problemowych, które obradować będą jeszcze przed samym kongresem. Zapoznawano się także z wynikami dyskusji nad tezami III Kongresu, prowadzonej w środowiskach naukowych, rozpatrzone również bieżące sprawy programowo-organizacyjne.

Ustalono, że obrady III Kongresu Nauki Polskiej odbędą się w dniach 9—11 grudnia br.

Handel i gastronomia

(Dokończenie ze str. 1)

zastępca szefa kuchni tego lokalu serwowali konsumptom befsztyk tatarski zawyżając cenę jednej porcji o 37 zł. Zamianst 75 gramów mięsa i 25 gramów dodatków, porcja zawierała tylko 50 gramów mięsa i tyle samo dodatków.

WIELE zastrzeżeń mieli Inspektorzy PIH do kawiarni „Kilowa” w Trzeszczu, która prowadzona jest przez firmę „Inertour” z Łodzi bez wymaganych zezwoleń. W pobranej próbie kawy stwierdzono brak 10 procent surowca w wyniku czego agent zarobił 13,40 zł. Napój firmowy serwowany konsumentom miał zbyt małą zawartość ekstraktu bo wynosiła zaledwie 5,9 g zamiast 11,6 g. Również w kawiarni tej prowadzona była sprzedaż detaliczna artykułów spożywczych z 70-procentowym narzutem, co jest niezgodne z przepisami.

Kontrola przeprowadzona w sklepie nr 34 w Pozorzelicy wykazała ukrywanie towaru na zapleczu na osobną wagę, co jest niezgodne z przepisami. Przed klientami ukryto poszukiwane konserwy mięsne, słodycze oraz napoje.

Inspektorzy PIH skontrolowali również jakość produktów wytwarzanych w mietczarniach OSM w Wolinie i w Grybowie. Stwierdzono niską jakość wielu wytwarzanych tam wyrobów m. in. sera, masła i mleka. Jako ciekawostką dodajmy, że wieszce OSM w Wolinie znając wyniki kontroli wewnętrznej nakazał sprzedaż twoarów o złej jakości bez zmiany ceny na niższą.

Wiele grzechów mają na swoim sumieniu sprzedawcy sklepów w Warszawie. Na przykład w punkcie nr 21 w Miedzywoziu stwierdzono zawyżenie ceny pomidorów o 20 zł na kilogram i jabłek o 10 zł.

We wszystkich tych sprawach zadana wyrok przed kolegiatami. (MK)

Proces włamywaczy do „Jubitera”

GDĄŃSK PAP. Przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku zeznał kołtun świadkowie w sprawie włamania do sklepu „Jubitera” w Gdańsku-Wrzeszczu. Na ławie oskarżonych zasiadają Zenon K., Zdzisław K., Tadeusz O., Janusz Sz. Są oni podejrzani o skradzenie kasy pancernej z biużuterią wartości 4 mln zł, a następnie przetransportowanie jej do lasu przy plaży, gdzie kasa została zakopana. Przypominamy, że cały łup został odzyskany.

Oskarżeni nie przynajmniej do wi Janusz Sz., który podejrzany jest o przetransportowanie „tarpennego” kasy do lasu, skorzystał z prawa odmowy śledztwa.

Kolejni świadkowie m. in. sprzedawcy ze sklepu oraz osoby przebywające w miejscu, gdzie została zakopana kasa, nie wnieśli do sprawy nic nowego. Sąd zarządził przerwę w procesie do 20 sierpnia br.

Nożem w plecy

(Dokończenie z poprzedniego n-ru)

NIELETNI kompan jest jednak albo bardziej uczciwy, albo nie chce brać na swoje imię taksówkarza. Wie, że ofiara walczy ze śmiercią w szpitalu. Nie pamięta dokładnie ile pchnięc nożem zadła taksówkarzowi. Krakowski, wie, iż było ich mnóstwo, że taksówkarz może umrzeć i wówczas odpowiada za zabójstwo, kto wie czy nie podwójnie...

Milicja kojarzy fakty. Cztery dni wcześniej w Dabiu, w zagalniku w pobliżu ulicy Struga, znaleziono zwłoki Bogdana B., kierowcy w Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego. Pare, ulica dalej stał czerwony „Fiat 124” należący do tego przedsiębiorstwa. Samochód obsługiwał właśnie Bogdan B. Zamordowany miał na ciele liczne ślady uderzeń nożem...

Wiele wskazywało iż sprawcą zabójstwa kierowcy „Fiatu” PHS jest przelichwany w sprawie napaści na taksówkarza przestępczy duet. Prowadzący śledztwo gromadzą skrajnie dowody...

PIERWSZY przynajmniej się małolat Kowalski. „Tak, to Krakowski zabił kierowcę „Fiatu”. To było w mojej obecności. Ja nie zabiełam, a tylko brałam w tym udział” — jego słowa są

spokojnie, zimno. Przesłuchującego milicjanta, który słyszał i widział w życiu niejedno, przeraża spokojny podejrzanego, który ma zaledwie 16 lat, a jest zatrzymany pod zarzutem udziału w wyjątkowo bestialskim morderstwie! Małolat opowiada spokojnie.

14 grudnia 1984 roku Krakowski proponuje wyjazd na dworzec PKP Szczecin Główny. Tu wsiądą do pociągu i obrabują pasażera — proponuje Kowalskiemu. „Będzie forsą, będzie balanga” — mówi. Składają wizytę sąsiadom, zajmującym mieszkanie w tej samej rudercie przy ul. Pryzeczkiej. Gospodarka czestują ich winem. W kuchni Krakowski bierze do kieszeni noż. Długość ostrza 20 centymetrów...

Idąc do przystanku autobusowego, spostrzegają czerwonego „Fiatu”. Proponują kierowcy aby ich podwiózł do centrum Szczecina. Wsiadają...

Po drodze Krakowski wręcza kierowcy 1000 złotych tytułem zapłaty za kurs. Widzi, że szo-

fer jest w stanie nietrzeźwym. Kaze mu zawrócić. „Chcę — mówi — zajrzeć do domu, czego zapomniałem”.

W pewnym momencie prowadzący samochód z własnej woli zjeżdża z drogi na leśny dukt. Staje. W tym momencie noż ma w ręku Kowalski. Wa ha się, nie uderza. Ale herzt przejmują inicjatywy. Przysiadają kierowcy majcher do gardła, żąda wydania pieniędzy. Ten oddaje 1000 zł, który otrzymał za podwiezienie. Krakowski uderza nożem w rękę, nakazuje oddanie wszystkiego, co Bogdan B. posiada. Dostaje około 10 tysięcy złotych.

Bili, kopali powalonego na ziemię. Kowalski przeskukuje samochód. Znajduje prawo jazdy i legitymację ORMO, której B. był członkiem. To rozszerza bandytów. Krakowski zadaje kilka ciosów nożem w klatkę piersiową. Bogdan B. jest przytomny. Wiążą mu ręce kravatami, nogi — paskiem od spodni. Wloką w krzaki. Tam odbywają krótką naradę.

Jerzy WOJTCZAK

Zastopowanie prób atomowych - sprawą nie tylko dwóch mocarstw

W RFN o propozycji M. Gorbaczowa

(Korespondencja z Bonn)

ZAPOWIEDZ jednostronnego okrośowego zaniechania przez stronę radziecką prób z bronią jądrową wywołała w RFN duży zainteresowanie. Niestety propozycja Michaiła Gorbaczowa...

Sankcje USA wobec RPA?

WASZYNGTON PAP. Stany Zjednoczone uczyniły krok w kierunku ogłoszenia sankcji ekonomicznych wobec RPA... Wskazywano na to, że nie wiadomo, jaki będzie los tej inicjatywy wobec znanego stanowiska prezydenta Reagana...

Sportowy kalejdoskop

DOOKOŁA POLSKI

DZIESIĄTY ostatni etap - kryterium uliczne Wyścigu Dookoła Polski (60 km) w Gorzowie wygrał Mieczysław Kotwica... Opublikowano listę klasyfikacyjną ATP tenisistów...

SPORTOWY GEST

GDY rozpoczęła się ceremonia dekoracji medalami zwycięzców krajowych mistrzostw LZS w huculnictwie juniorków... TRAGICZNY WYPADEK NA PIOTRKOWSKIM LOTNISKU

TRAGICZNY wypadek miał miejsce w środę na lotnisku Aeroklubu Ziemi Piotrkowskiej... Wypadku wypadku ustala Główna Komisja Badania Wypadków Lotniczych...

Dawniej było cieplej?

BONN PAP. Leżące dziś w RFN miasto Augsburg zostało założone przez starożytnych Rzymian... Jednakże okazało się, że 540-kilometrowa trasa, która pokonywała legiony rzymskie, okazała się ponad siły dla młodych mieszkańcówek miasta...

„Challenger” przekazuje informacje naukowe

WASZYNGTON PAP. W ośrodku kosmicznym w Houston poinformowano w środę, że wahadłowiec „Challenger” rozpoczął przekazywanie na Ziemi dużej liczby informacji naukowych...

Najpopularniejsza Maryla Rodowicz

(Dokończenie ze str. 1)

dzieci Wejskiej, a na festiwalu - szefa zespołu kulturalnego i z-ęc kierownika klubu: - „Każdy dzień zaczyna się dla nas od zebrania całego zespołu - odpowiada. - NASZ klub rozpoczyna działalność o godzinie dziesiątej...

Na sprawców bestialskiego napadu Minister sprawiedliwości zażądał surowych kar

WARSZAWA PAP. Na rażąco niewspółmierności orzeczeń kar wobec popełnionych przestępstw wskazał minister sprawiedliwości przy wizji nadzwyczajnej prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie...

BOCIANIE GŁAZO STATKI NA WYJŚCIU m/s „Kapitan Kański” z Finlandii m/s „Bieszczydz” z Murmańska STATKI NA WYJŚCIU m/s „Kopalnia Szczygłowice” z Kopenhagi m/s „Unwersytet Wrocławski” z Vado

Polski głos

(Dokończenie ze str. 1)

prezentowano wypracowy obraz Polski. - Dziennik „Kansan Utiset” cytuje te fragmenty wystąpienia ministra Olszowskiego, w których odpowiedział on na zarzuty George'a Shultza...

Ropa naftowa - taniej

GENEWA PAP. Minister ds. ropy naftowej Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Saïd Al-Oteiba poinformował, że Al-Oteiba poinformował, że Al-Oteiba poinformował...

Nowe wybiegi „Union Carbide”

NOWY JORK PAP. Amerykański koncern chemiczny „Union Carbide”, odpowiedzialny za tragedię w Bhopalu, uciekł się do nowego wybiegu „autorytatywny” wykłuzując jako przyczynę wieloletniemu gęstemu gazu „wszystko poza sobotą”...

Za życia męża

WASZYNGTON PAP. Przed sądem w Redwood City (stan Kalifornia) toczy się proces przeciwko urzędnikowi niemieckiego konsula, który ponikłowo wysłał całą niezłą część meczyny do przyjaciółki...

Zegarek w gardle odmierzył mu ostatnie chwile

WASZYNGTON PAP. Niezwykły, a zarazem tragiczny wypadek zdarzył się w zakładzie karnym w miejscowości Attica (stan Nowy Jork)...

Minister sprawiedliwości zażądał surowych kar

WARSZAWA PAP. Na rażąco niewspółmierności orzeczeń kar wobec popełnionych przestępstw wskazał minister sprawiedliwości przy wizji nadzwyczajnej prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie...

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego

w Szczecinie,

ul. Mazowiecka 14

ogłasza

przetarg nieograniczony na niżej wymienione pojazdy samochodowe.

FIAT 125 K, nr siln. 225466, nr. pod. 626291, rok prod. 1977, cena wywol. 150 000; FIAT 125 K, nr siln. 481366, nr. pod. 1001223, rok prod. 1981, cena wywol. 180 000; FIAT 125 K, nr siln. 735775, nr. pod. 995387, rok prod. 1980, cena wywol. 166 250; FIAT 125 K, nr siln. 735970, nr. pod. 992516, rok prod. 1980, cena wywol. 200 000; FIAT 125 K, nr siln. 747844, nr. pod. 999601, rok prod. 1981, cena wywol. 160 000; FIAT 125 K, nr siln. 791821, nr. pod. 1001956, rok prod. 1981, cena wywol. 150 000; FIAT 125 K, nr siln. 401945, nr. pod. 624161, rok prod. 1977, cena wywol. 150 000; FIAT 125 K, nr siln. 805388, nr. pod. 1004002, rok prod. 1982, cena wywol. 180 000; FIAT 125 K, nr siln. 839923, nr. pod. 998788, rok prod. 1979, cena wywol. 175 000; FIAT 125 K, nr siln. 711582, nr. pod. 1003196, rok prod. 1982, cena wywol. 150 000; ZUK A09, nr siln. 207174, nr. pod. 91666, rok prod. 1970, cena wywol. 142 780; ZUK A03, nr siln. 676952, nr. pod. 42263, rok prod. 1977, cena wywol. 144320; ZUK A11B, nr siln. 645708, nr. pod. 339920, rok prod. 1980, cena wywol. 150 000; ZUK A13B, nr siln. 700238, nr. pod. 333388, rok prod. 1980, cena wywol. 162 250; NYSA 522, nr siln. 482089, nr. pod. 164526, rok prod. 1976, cena wywol. 136 840; NYSA 522, nr siln. 652729, nr. pod. 251380, rok prod. 1980, cena wywol. 156 250.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.08.85 r. o godzinie 10.00 w zajezdni przy al. Wojska Polskiego 92 (teren Pogotowia Ratunkowego) w Szczecinie, gdzie również będzie można oglądać ww. pojazdy w 2 dniach poprzedzających przetarg, w godz. 10.00—14.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto w NBP II O/M nr 81025-5470-139-32.

Informujemy, że wpłacone najwyższe wadium upoważnia do kupna każdego z ww. pojazdów.

Jednocześnie zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofanie z przetargu dowolnego pojazdu bez podania przyczyn.

W przypadku niedojęcia do skutku I przetargu, w dniu 16.08. 85, o godz. 10.00 odbędzie się II przetarg publiczny pod wyżej podanym adresem.

3713-K

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH im. J. Wybickiego SZCZECIŃSKIEJ STOCZNI REMONTOWEJ w Szczecinie, ul. Hoża 3

ogłasza zapisy

na rok szkolny 1985/86 do:

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ w specjalnościach:

- monter kadłubów okrętowych
- monter wyposażenia okrętowego
- monter maszyn i urządzeń okrętowych
- stolarz
- elektromonter okrętowy

Nauka w szkole trwa 3 lata.

SZKOŁY PRZYSPOSABIAJĄCEJ DO ZAWODU w specjalności:

- monter rurociągów okrętowych

Nauka w szkole trwa 2 lata. O przyjęcie do szkoły przysposabiającej do zawodu ubiegają się mogą kandydaci, którzy ukończyli 15 lat życia oraz 6 klas szkoły podstawowej. Absolwenci tej szkoły uzyskują jeden z najbardziej deficytowych zawodów, występujących w przemyśle stoczniowym.

TECHNIKUM MECHANICZNO-ELEKTRYCZNEGO DLA PRACUJĄCYCH na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w specjalnościach:

- budowa maszyn i urządzeń okrętowych
- elektrotechnika okrętowa
- meblarstwo

Podania o przyjęcie do szkoły wraz z załącznikami, takimi jak 6 fotografii, karta zdrowia, zgoda rodziców na pobieranie nauki, zaświadczenie z miejsca pracy rodziców, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej — składać należy w Zespole Szkół Zawodowych, ul. Hoża 3, w Szczecinie. Termin składania podań do Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla Pracujących upływa 15.08. 1985 r. Dojazd do szkoły autobusami: 101, 107, 65 i 58.

1625-K

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY CHEMICZNE
„POLICE”

zatrudnia
pracowników męzczyzn
na stanowiska:

- ▲ ślusarz
- ▲ tokarz
- ▲ spawacz
- ▲ elektryk
- ▲ energetyk
- ▲ automatyk
- ▲ ustawiacz i manewrowy
- ▲ aparatowy przemysłu chemicznego
- ▲ konserwator dźwigów towarowo-osobowych
- ▲ wartowników straży przemysłowej
- ▲ pracowników z wyższym wykształceniem technicznym do nadzoru technicznego.

Ponadto zatrudnimy pracowników z uprawnieniami budowlanymi do nadzoru inwestycyjnego, jak również w biurze projektowym

- ▲ projektantów
- ▲ asystentów projektantów.

Zakład zapewnia:

- zakwaterowanie w nowo powstałym kompleksie hoteli o wysokim standardzie;
- bezpłatne posiłki regeneracyjne;
- dodatkowe urlopy dla większości stanowisk;
- wynagrodzenie według zakładowego systemu wynagrodzeń;
- prowadzimy własne budownictwo mieszkaniowe, specjaliści poszukiwani mogą otrzymać mieszkanie po roku nieagannej pracy;
- posiadamy ośrodki wypoczynkowe i kolonijne w gorach i nad morzem;
- pracowników ze Szczecina i okolic dowozimy własnym transportem.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Kadr i Szkolenia, pokój nr 30, telefon 17-40-02. Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofert.

3172-K

MINISTER HUTNICTWA I PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO

ogłasza

PONOWNY KONKURS
NA STANOWISKO DYREKTORA

Fabryki Mechanizmów
Samechodowych „POLMO”
w Szczecinie

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub inne,
- staż pracy minimum 8 lat, w tym 4 lata pracy na stanowiskach kierowniczych,
- dobry stan zdrowia.

Kandydaci zobowiązani są do przedstawienia następujących dokumentów:

- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu,
- życiorys,
- świadectwo zdrowia,
- opinie z dotychczasowych miejsc pracy,
- dwie fotografie,
- oświadczenie o stanie majątkowym.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego FMS „POLMO” w Szczecinie, al. Wojska Polskiego nr 186 pokój nr 2, tel. 744-01, wew. 268 w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

3715-K

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

poszukuje

garażu w okolicach Starego Miasta
lub Śródmieścia.

Tel. redakcji 448-43.

3716-K

KOMUNALNE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE NR 2
w Szczecinie
ul. 26 Kwietnia 81
wspólnie
z WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OHP
przyjmie

chłopców w wieku 16—18 lat
do DOCHODZĄCEGO OHP
w celu przyuczenia do zawodu:
murarz-lynkarz, cieśla, stolarz, zdun,
dekarz-blacharz, elektromonter, instalator wod.-kan., i c.o., malarz, posadzkarz.

Przyuczenie do zawodu trwa 2 lata.

W czasie przyuczenia junacy otrzymują:

- wynagrodzenie według obowiązujących stawek
 - premię do 30 proc. wynagrodzenia
 - odzież ochronną i roboczą.
- Chłopcy przyjmowani są z ukończoną co najmniej 6 klasą szkoły podstawowej. Zgłoszenia należy kierować na adres przedsiębiorstwa ww. pokój nr 20, telefon 523-251, w. 220. Przedsiębiorstwo nie posiada zakwaterowania.

3594-K

Pracownicy poszukiwani

KOMUNALNE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1
w Szczecinie, ul. Potulickiej 59
wspólnie

z ZESPOŁEM SZKÓŁ BUDOWLANYCH
NR 1
przyjmie

chłopców z ukończoną szkołą podstawową
do klasy I
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
o kierunku:

- ▲ murarz
- ▲ cieśla-stolarz
- ▲ elektromonter
- ▲ zdun
- ▲ dekarz-blacharz

Celem przyjęcia do szkoły w ww. zawodach kandydaci powinni składać w dziale spraw pracowniczych w pokoju nr 1 przy ul. Potulickiej 59, tel. 830-83, wewn. 53 następujące dokumenty:

- podanie
- 4 zdjęcia
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo zdrowia.

2827-K

WYROKI

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15 maja 85 r. Jan Chalastra ur. 7.11. 1948 r. w Podwale, s. Jana i Stanisławy, zam. Szczecin, ul. Oficerska 13/1 (za to, że nie dopełnił obowiązku stawienia się w dniu 5.02. 1985 r. na wezwanie w celu złożenia oświadczenia o źródłach utrzymania) to jest o czyn z art. 21, ust. 1 ustawy z dnia 26.10. 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, za który został skazany na karę 1 roku ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk Sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 10% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na Fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządził podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3717-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15.05. 1985 r. Roman Walenty Łopuszyński, ur. 14.02. 1949 r. w Bzowie, s. Bazylego i Stanisławy, zam. Szczecin, ul. Derdowskiego 24/7 (za to, że będąc skierowanym do pracy w Wojewódzkim Przed. Komunikacji Miejskiej, prac te porzucił to jest o czyn z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 26.10. 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, za który został skazany na karę 1 roku ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk Sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 15% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na Fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządził podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3718-K

„O wakacjach mogę tylko pomarzyć...”

(Dokończenie ze str. 1)

snikom wakacji, o których na razie może tylko pomarzyć. — Skoro jednak powiedziało się „a”, trzeba powiedzieć „b”. W momencie koronacji przestałam być osobą prywatną i tak już musi pozostać przez najbliż-

szty niewiele widziałam. Cały mój pobyt w Miami Beach był podporządkowany reżymowi konkursu Miss Universum. Byliśmy tylko trybikami w obrębie jednej machiny, w której najmniej do powiedzenia ma Mr Dollar. Konkurs ten jest wielką imprezą na żywo, transmito-

lyśmy udział w kręceniu filmów reklamowych. Wieczorami byliśmy zapraszane do klubów i restauracji. Właściciele tych lokali traktowali to jako reklamę, płacili oczywiście organizatorom konkursu. Do hotelu wracaliśmy około północy.

— **Tempo rzeczywiście mordercze.**

— Każdą przerwę w próbach, nawet kilkuminutową, wykorzystywaliśmy na relaks. Siąść, a najlepiej położyć się na podłodze, odpuścić chwilę — o tym marzyła każda z nas.

— **Czy znalazła pani czas na spotkania z Polonią? Jest ponoć bardzo gościnna...**

— Tylko raz byłam w klubie polonijnym i tylko przez godzinę. Naprawdę nie miałam czasu.

— **A nie można było się urwać?**

— Nie. Każda z nas miała swoją opiekunkę. Procz tego cały czas byśmy pod opieką policjantów — towarzyszyli nam w drodze na próby, na plan filmowy, do hotelu. Przy okazji taka ciekawostka — misski z Izraela i Libanu przyjechały na Florydę ze swoją ochroną osobistą.

— **Podobno miała pani duże szanse znaleźć się w finałowej czesiaczce?**

— Tak. Słyszałam takie opinie, czułam zainteresowanie swoją osobą. I na próbie generalnej, transmitowanej przez telewizję, przy udziale publiczności, byłam w tej dziesiątce. Miałymy dwa wejścia, raz w strojach ludowych, drugi raz w strojach i kapeluszach — styl gangsterów z Chicago lat trzydziestych. Odpowiadaliśmy na banalne pytania. Mnie zapytano, co studiuję. Odpowiedziałam, że ekonomię. Wówczas prowadzący wykażal się tzw. refleksami i spytał, co robią ekonomiści w Polsce. Odpowiedziałam bez namysłu, że to samo co w Stanach Zjednoczonych. Śmiech na sali, brawa, kiuki w górę. I zaraz potem dowiedziałam się, że ostatecznie nie zostałam zakwalifikowana do dziesiątki. Przypadło mi w udziale miejsce dwunaste.

— **Może poszczęści się pani w Konkursie Miss International w Tokio. Kiedy to?**

— Już niedługo, ostatniego dnia sierpnia.

— **Będziemy trzymać kiuki.**

Rozmawiał: Jacek JASIEWICZ



Foto: Zbigniew Jankowski

szy rok — stwierdziła najładniejsza Polka Anno Domini 1985.

— **Czyby żałowała pani udziału w konkursie Miss Polonia?**

— Ależ nie! To naprawdę wielka frajda. Wspomnienia po zostaniu na całe życie.

— **Jednak nie ma pani czasu dla siebie.**

— Nie jest tak źle. Przecież świat nie kręci się wokół Miss Polonii.

— **Jak było na Florydzie?**

— Wspaniale, choć moje wrażenia są dalekie od tych, których doznają turyści. Po pro-

waną przez liczne stacje telewizyjne, przepłatana dziesiątkami jeśli nie setkami reklam. Dziewczeta, prowadzący konkurs, scenografia, choreografia — słowem wszystko było oceniane wyłącznie przez obiektyw kamery telewizyjnej. Jeśli coś źle wypadło na ekranie mój monitor, natychmiast było zmieniane, choćby widzowie na sali mieli inne zdanie.

— **Jak wyglądał dzień na Florydzie?**

— Tak samo jak innych uczestniczek konkursu. Wstawaliśmy wczesnie, zazwyczaj o siódmej. Śniadanie było o ósmej, a potem próby, próby i jeszcze raz próby, tylko z przerwą na lunch. Oprócz tego bra-

W kraju bowiem połowa parku maszynowego, którym dysponują wytwórnie papierosowe, to maszyny w wysokim stopniu zużyte i przestarzałe. Inaczej być nie może, jeżeli maszyna pracuje... 30 lat w systemie trzynastonowym.

Palaczom, którzy przyzwyczaili się do papierosów z filtrem — bo inne im... szkoda — proponujemy więc zaopatrzyć się póki czas w różne cygamniczki, filki, lufki, lip. Tym zaś, którym to nie odpowiada — zacząć uważnie studiować jedno z czterech hasel, które miarodajnie nakazał umieszczać na opakowaniach papierosów. Jedno z nich brzmi: **PALE-NIE ALBO ZDROWIE — WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE!!!**

Niepalący: Krzysztof ŻAK



Przekład: Marcin Pacuła

39

— **Psiakre! — znowu zaklął. — Otwierają się nowe możliwości!**

Wychylił kieliszek do dna i znowu go napełnił. Tak więc znowu się naraz znalazł na terenie swoich zwykłych działań. Znowu stał się zimnym, wyrachowanym zawodowcem. Przemąglę pełne dni Bejrutu, skończyła się plaża, słońce i wykwintne jedzenie, dobiegła końca przygoda z Kerstin!

Zrobiło mu się trochę przykro na myśl, że to wszystko mogło potrwać jeszcze jeden dzień, aż do jutra, gdy wtem coś mu przyszło do głowy. Ale z realizacją tego projektu trzeba teraz jak z jajkiem! Myślał dłuższą chwilę, zanim zdecydował się znowu zabrać głos.

— **Jeżeli dobrze zrozumiałem, to Sven jest pilotem tego samolotu, którym w każdej chwili może umknąć z kraju prezydent-marszałek?**

— Tak. Właśnie jest trzech pilotów. Kradzinowoto nie jest lekkomyślny, rozumiesz? W wypadku, gdyby w decydującej chwili jeden z nich był niedysponowany... A skoro ma pieniądze jak lodu, może sobie pozwolić na utrzymanie jedenastu ludzi, którzy nie nie robią!

— **Jedenastu?**

— Trzech pilotów, dwóch radiotelegrafistów i sześciu mechaników.

— **Jakiej narodowości?**

— Wszyscy są Szwedami, z wyjątkiem jednego mechanika, Australijczyka.

— **A skąd ich wziął prezydent-marszałek? Dal ogłoszenie do gazety? — zapytał, nadając swoim słowom żartobliwe brzmienie, żeby złagodzić beceremonialność swoich pytań.**

— **Przysłało ich szwedzkie towarzystwo lotnicze. Zawartą umowę z tym towarzystwem. Kiedy ktoś ma już dość tego kraju i chce wyjechać, przysyłają nowego na jego miejsce.**

— **Czy wiesz, jak się nazywa to towarzystwo?**

— **Naturalnie. Towarzystwo Lotnicze Gustaffssona. Wysyłają pilotów na loty czarterowe, lub wynajmują ich tym właścicielom samolotów, którzy sami nie mają ważnej licencji pilota.**

— **A jaki to jest samolot?**

— **Boeing 737.**

— **Harry Shulz pokłwał głową.**

— **Mały odrzutowiec dyspozycyjny. Czy nie ma trudności z naftą, to jest, chciałem powiedzieć, z zaopatrzeniem samolotu w paliwo lotnicze?**

— **Nie ma obawy, Kradzinowoto wszystko przewidział. Ale dlaczego tak się tym interesujesz? Przed chwilą wydawało mi się, że ledwie słuchasz tego, co mówię, a teraz, proszę, tak się ożywiłeś, jak gdybyś nagle odnawiał swoją drogę do Damaszk.**

40

— **Harry Shulz, który nigdy nie czytał Nowego Testamentu, rozemniał się.**

— **Damaszek to niedaleko stąd, a my jesteśmy w Bejrucie.**

— **Po chwili jednak spoważniał.**

— **W sumie — powiedział powoli — jedyna rzecz jaka przeszkadza Svenowi w pourazie do domu i małżeńskiego łóżka, to pieniądze, czy też raczej ich brak. Ścisłe mówiąc, chodzi o siedemdziesiąt osiem tysięcy dolarów.**

— **Właśnie.**

— **Ale gdyby Sven i Gunnar znaleźli inny sposób — zdobyć tę sumę, to czy nie musieliby siedzieć tam jeszcze rok.**

— **Tak, ale skąd im by wziąć te pieniądze?**

— **Kerstin siedziawa przynębiłona.**

— **To odpowiednia chwila na wypuszczenie diabelka z pudełka — pomyślał Harry Shulz.**

— **Niebabe wysunął swojego ostatniego pionka na szachownicy.**

— **Znam kogoś, kto mógłby ci dostarczyć tych pieniędzy... Nawet trochę więcej... W sumie, sto tysięcy dolarów...**

— **Jeszcze nie położył ręki na tym milionie dolarów, schowanych przez Johnny'ego w jakiejś grocie na Alasce — myślał — a już zaczął je wydawać! W gruncie rzeczy jednak nie bardzo się tym przejmował. Nie traktował przecież tych pieniędzy jak zwykłego wynagrodzenia za wykonanie „kontraktu”. To były pieniądze Johnny'ego, które on sobie odłożył na urządzenie się w życiu, gdy postanowił ustakować się, i którymi trzeba teraz postąpić się, aby hojnie odplacić wszystkim tym, którzy mu przeszkadzali rozpocząć to nowe, stateczne życie.**

— **A on, Harry, uzię ich właśnie w tym celu.**

— **Częściowo lub w całości.**

— **Nawet gdyby miał pracować za darmo.**

— **Więc jakie znaczenie mogła mieć ta suma, którą właśnie zaproponował Kerstin? Tymczasem ona wpatrywała się w niego z osłupieniem, rozszerzonymi oczyma.**

— **Czy mógłbyś powtórzyć to co powiedziałeś przed chwilą?**

— **Sto tysięcy dolarów.**

— **Kerstin pokręciła z niedowierzaniem głową.**

— **Ty żartujesz.**

— **Nie żartuję. Mówię zupełnie serio.**

— **Powiedział to tak chłodno, że Kerstin drgnęła.**

— **Nie dlatego, żeby pomóc wam znowu znaleźć się razem w małżeńskim łóżku — powiedział cicho — ale dlatego, że to urządza kogoś, kogo znam.**

(eda)

Jest okazja, żeby rzucić palenie

W oczekiwaniu na filtry

NAD głowami palaczy zaczynają gromadzić się inne chmury niż te z dymu papierosowego. Szczególnie zaś nad tymi, którzy upodobali sobie papierosy z filtrem.

Mamy jak wiadomo kłopoty z papierem, brakuje go na książki, gazety, dlatego nie miałyby odżyć deficytu papieru monopol tytoniowy? Niedobór papieru tzw. ryflowanego, podobnego do ligniny, używanego do wyrobu filtrów papierosowych jest coraz większy.

Ośmiem krajowych wytwórni papierosów ma zapas papieru ryflowanego na kilka dni produkcji. Jest on więc niemal wyczerpany po piętami i znowu starczą go na kilka zaledwie dni. W planie produkcji na 1985 rok zamotowano

„brak pokrycia” w dostawach na 1700 ton wylęczone na filtry. Deficyt papierosów z filtrem, który rozpoczął się już w minionym roku, niestety nie będzie mała. I tym prostym sposobem „umocniemy” swoje pierwsze miejsce na światowej liście producentów papierosów bez filtra. Już teraz „Popularny”, „Ekstra mocny” bez filtra i im podobne — to ponad 60 proc. produkcji.

Trwają prace nad wspólną produkcją papierosów z filtrem. Najszym kooperantami byłyby Bułgaria i Albania, a papierosy wytwarzane w tych krajach miałyby 50 proc. polskiego tytoniu, czyli pół na pół. W ten sposób uzyskamy mocniejszy papieros w atrakcyjnym wydaniu.

SPOŁECZNY KOMITET NARODOWEGO CZYNU POMOCY SZKOLE

na trasie Paczków — Łądek-Zdrój poszukuje

współdziaławca w budowie nowej szkoły.

Współdziaławiec będzie miał możliwość korzystania z obiektu w cza...

Zgłoszenia przyjmuje Urząd Miasta i Gminy w Złoty Stoku, ul. Rynek 22, 3730-K

WYROKI

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 21.05.85 r. Mariusz Wesner, s. Leona i Barbary, ur. 2.09.1958 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. Bogusława 6/15 (za to, że upomoczą uchylił się od wykonywania robót na cele społeczne) to jest o czyn z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy i za ten czyn został skazany na karę 1 roku i 6 m-cy ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk Sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 20 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzo podanie treści wyroku do publicznej wiadomości. 3731-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15.05.1985 r. Bronisław Dawidowicz syn Bronisława i Urszuli, ur. 11.04.1949 r. w ZSRR, zam. Szczecin, ul. E. Gierczak 54/1 (za to, że nie dopełnił obowiązku sta wienia się na wezwanie w celu złożenia oświadczenia o źródłach utrzymania) to jest o czyn z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy i za ten czyn został skazany na karę 1 roku i ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk Sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 15 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzo podanie treści wyroku do publicznej wiadomości. 3732-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15.05.85 r. Wiesław Choiński, syn Eugeniusza i Melanii, ur. 9.09.1956 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. Włtkiewicza 11/1 (za to, że upomoczą uchylił się od wykonywania pracy na cele społeczne i wbrew obowiązki porzucił pracę) to jest o czyn z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, za który został skazany na karę 2 lat ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk Sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 25 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzo podanie treści wyroku do publicznej wiadomości. 3733-K

PRACA

EMERTY podejmie stałą pracę w sektorze prywatnym na terenie woj. szczecińskiego, telefon 21-23-27 Szczecin (18-20), 2180-G

ZAKŁAD mechaniki pojazdowej Pawłowski z trudni uczniów oraz rentiste do prac gospodarczych ze znajomością branży budowlanej, tel. 306-88 (8-16), 2273-G

MATRYMONIALNE COMPUTERY System Matrymonialny „Razem”, Tysiące ofert. O-

NIERUCHOMOŚCI

PÓŁ bliźniacza, umeblo-wany na Gumiechach — sprzedaż, Wrocławsk 3, 2175-G

PILNIE sprzedam 1/2 bliźniaka (stan zerowy) w Gryfnie, tel. 24-53, 21674-G

PO powrocie z zagranicy zleceńdawca kupie dom, Oferty Biuro Ogło-szeń Szczecin 2178, 21674-G

0,5 domu z działką w Białymstoku, no kupnie

WYROKI

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15.05.85 r. Walter Górski, s. Franciszka i Stefani, ur. 22.11.1958 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. Traugutta 83 (za to, że będąc prawnikiem wezwany celem złożenia oświadczenia o źródłach utrzymania, na wezwanie nie stawiał się) to jest czyn z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 26.10.82 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, za który został skazany na karę 1 roku ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk Sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 25 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzo podanie treści wyroku do publicznej wiadomości. 3734-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15.05.85 r. Ryszard Wielgocki, syn Edwarda i Marianny, ur. 1.11.1958 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. Naspowa 6/1 (za to, że będąc zobowiązany do podjęcia robót na cele społeczne bez usprawiedliwionej przyczyny porzucił nakazaną mu pracę) to jest o czyn z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy i za ten czyn został skazany na karę 2 lat ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk Sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 10 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzo podanie treści wyroku do publicznej wiadomości. 3735-K

WYRÓZNE, 4 pokoje — sprze-dam. Wiadomość: Szczeci-n. Osikowa 9 (po 18), 3741-K

RÓŻNE

PRALKI, programatory Rozen, 711-41 (8-12), 20740-G

PRALKI, Rutkowski, 52-46-58, 1878-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych, Kaczor, tel. 758-50, 15745-G

ANTENY instaluje, tel. 22-48-59, Waszkinel, 20833-G

ANTENY, Dawid, 22-14-41, 18748-G

KOLOR telewizorów — Zdzisław Uzański, tel. 22-48-97, 18923-G

KOLOR — naprawy, przestawianie, inż. Tosiek 82-22-02, 19245-G

TELENAPRAWA, Jan-kowski, 527-102, 19583-G

KOLOR TV, magneto-skrity, przestawianie, P. Sa-cam, inż. Turliński, 82-31-72, 13094-G

TELENAPRAWY, Bujak-ski, 22-71-86, 19200-G

TELENAPRAWY, Spie-ker, 613-638, 20201-G

TELEPOGOTOWIE przestawianie bezsumowoe, Martyniuk, 88-474, 20873-G

TELENAPRAWY 6-god-miesięcie OTV transysto-rowe (duże), Słowy, 524-158, 20901-G

ZAMKI nietypowe — za-bezpieczenie drzwi, Stan-kiewicz, 82-33-53, 21039-G

ALARMY, zamki, usku-gi elektryczne, Jedowi-cki, 22-00-38, 20895-G

WYJEZDZANZ na urlop zabezpiecz drzwi (bła-char blokady, zamki typ „Skarbiec”), Kiersznicki, 22-30-59, 19489-G

TRANSPORT — przepro-wadzki, Kozłowski, tel. 783-58, 20579-G

NOWA, duża lodówka „Miska” zamienia na pralkę automatyczną, Szczecin, ul. Studzienna 21.5, 20931-G

KUPNO

BONY PeKaO kupię, tel. 423-86, 21717-G

BONY PeKaO kupię, tel. 230-898, 21770-G

PIEC gazowy do c.o. kupię, tel. 713-27, 20324-G

SPRZEDAŻ

VIDEO VHS, maszyno do szycia, rower sprze-dam, Oferty Biuro Ogło-szeń, Wrocławsk 5, 21759-G

KUCHENKE gazowa — sprzedam, tel. 82-15-43, 20936-G

LOKALE

MŁODE, kulturalne mał-żeństwo z dzieckiem po-szukuje mieszkania lub niekolorowego pokoju, oferując jednocześnie rzetelną pomoc, telefon 22-90-29, 21772-G

MIESZKANIE 3-4-poko-jowe, własnościowe, ce-mentownie domki w Po-licach pilnie kupię. Of-erty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21691.

UMIEBLOWANE 2 poko-je z użytkalnością kuch-nią i łazienki, wyznaczo-ny, Barlickiego 22, 21666-G

STAROWKA 2 pokoje, komfort, zamienie na po-dobne lub półtora poko-ju, tel. 44-907, 20877-G

ZGORZELEC M-4 wlas-nościowe 3-pokojowe za-mienie na podobne w Szczecinie lub woj. szce-cińskim, Maria Starek, 59-900 Zgorzelec, ul. Ko-sciuszki 57/1, 20902-K

M-4 (62 m kw.), wlasno-ściowe w Bytomiu za-mienie na podobne w Szczecinie lub okolicy, tel. 75-535, 20905-G

KWATERUNKOWE M-4 nowe budowlanowe (gaz, c.o., telefon) zamienie na M-4 w Goleniowie, tel. 41 Maszewo (21-22), 20906-G

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia, łazienka i og-rodem, stare budowlani-czno zamienie na 3 po-koje z nowym budowl-nictwem wliczając z pra-cownikiem kolei, Dabie, Wiosenna 6/2, 20919-G

WYNAJME pokój mary-narzewi. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20844.

WYNAJME pokój pa-nienkom. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20390.

POSZUKUJE garsoniery na Pomorzanych, tel. 32-88-63, 21732-G

MALZENSTWO z dziec-kim poszukuje mieszka-nia lub pokoju, telefon 467-92 po 16, 20960-G

BEZDZIELNE małżeń-stwo poszukuje mieszka-nia w Szczecinie na o-gres roku. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20893.

MARYNARZ z rodziną poszukuje mieszkania. Szczecin, ul. Gen. Bema 9/8, 20908-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, centrum zamie-nia na dwa lub jeden pokój z wygodami, tel. 23-13-94, 20560-G

MIESZKANIE 3-pokojo-wo 60 m kw. komforto-we, nowe budowlani-czno, własnościowe, cen-trum Szczecina zamie-nia na podobne do 2 pięt-ra lub mieszkanie w willi z garażem do roz-liezenia, tel. 883-38, 20939-G

WLASNOŚCIOWE 2-poko-jowe zamienie na podobne, tel. 52-52-99, 20903-G

M-4 zamienie na M-2 i kawalerkę, tel. 22-39-41, 20913-G

MIESZKANIE z ogród-kiem w Bartoszewcach (Warmia i Mazury) za-mienie na mieszkanie w Szczecinie. Wiado-mość, ul. 9 Maja 3/12 po godz. 17, 20813-G

MIESZKANIE kwaternu kowe w centrum, usie-terne budowlanowe 75 m kw, 2-pokojowe, kom-fortowe zamienie na większe. Oferty tel. 23-01-91, 20615-G

MIESZKANIE M-3 2-pokojowe (partier) WLO-dzi zamienie na rów-norzędna w Szczecinie lub okolicy. Informacja tel. w Szczecinie 22-15-30 20823-G

3-POKOJOWE 48 m kw. nowe budowlanowe za-mienie na 2 mieszka-nia 1- i 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20656.

W-2 zamienia na dwa mieszkania, 52-46-58, 20645-G

MIESZKANIE wlasno-ściowe w Świnoujściu 3-pokojowe 57 m kw. zamienie na podobne w Szczecinie, tel. Swinoujście 47-44, 20661-G

MŁODE małżeństwo po-szukuje pokoju z uży-walnością kuchni, tel. 793-259, 20878-G

MALZENSTWO zaopie-kuje się starsza osoba w zamian za mieszka-nie, tel. 349-54, 20426-G

MIESZKANIA rozdzino-wo poszukujemy, tel. 222-023, 20561-G

UMOWE z Pomerania, tel. 222-023, 20561-G

28 lipca 1985 roku zmarła w wieku 92 lat

Julia Hulewicz

Pogrzeb odbędzie się 2 sierpnia o godz. 13.30 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Msza święta żałobna zostanie odprawiona 3 sierpnia o godz. 8 w kościele pod wezwaniem Świętego Krzyża w Szczecinie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA

Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i współpracownikom, którzy okazali współczucie, pomoc oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu ukochanego i niedziałającego Męża, Tatusia, Syna i Brata

Ireneusza Donajskiego

serdeczne podziękowanie składają: ZONA, CORECZKA, MAMA i BRAT z RODZINĄ.

Serdeczne podziękowania dla dyrekcji i współpracowników PPOWF „Centrostal” oraz sąsiadom i znajomym, którzy wzięli udział w po-grzebie

Stefana Sawickiego

składa

ZONA z RODZINĄ

Księdzu — diakonowi Czesławowi Jarmyrowiczowi z parafii pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela, Teresie Amroź i chórowi „Hejnał” oraz przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej ukochanej Zony, Mamusi, Siostry, Cioci i Teściowej 5D.

Urszuli Dudarenko

serdeczne Bóg zapłać składa

RODZINA

Księdzu Zbigniewowi Wyce z parafii pod wezwaniem Świętego Stanisława Koski, przyjaciółom i wszystkim znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej kochanej Zony, Matki i Babi

Krystyny Pietrzykowskiej

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Wszystkim, którzy pomogli w trudnych chwilach oraz wzięli udział w ostatniej drodze

Antoniego Bronisława Horodeckiego

podziękowania składa

ZONA z RODZINĄ

SAMOTNY poszukuje pokoju umeblowanego z c.o. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20663.

PANI z dzieckiem po-szukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczeci-n 20621.

POKÓJ bezdzietnym od-najmę, Wyspiańskiego 72, 20406-G

M-2 sprzedam, tel. 22-05-48, 20684-G

MIESZKANIE sprzedam Narutowicza 8/11, 20670-G

ZGUBIŁ OFERTY 8/11, 20670-G

OKOŁO 15.07.85 zgubi-ono na al. Wyzwolen-

nia korale z granatów. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą, tel. do pracy 372-52, 21470-G

ZGUBIONO prawo jazdy Mieczysława Wardziń-ski, 20625-G

ZGUBIONO prawo jazdy Danuta Nowicka, 20618-G

ALFRED SZULC zgubił dokumenty, ul. Marchlewskiego, 15/405 Swinoujście, 20580-G

SKRADZIANO portfel z pieniędzmi Zołfa Sa-piek, 20588-G

DARIUSZ SZTETNER zgubił prawo jazdy, 20373-G

KURIER SZCZECIŃSKI — dziennik RSW „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Holdo Pruskiego 8 REDAKCJA 70-550 Szczecin, pl. Holdo Pruskiego 8 (skrz. pocz. 70-550 Szczecin) REDAKTOR naczelny — Ireneusz Jelonek DRUK: Szczecińskie Zakłady Graficzne TELEFONY: cen-trala 430-21 sekretariat red. naczelnego 457-41, dz. misł. 469-35, składowe 427-71, dz. sportowe 372-90, dz. łączności z Czytelnikami 450-21 OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Holdo Pruskiego 8, tel. 394-34. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi od-powiedzialności. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

ULICA Matejki stanowiąc będzie — zgodnie z założeniami projektantów Trasy Zamkowej — jedną z głównych osi komunikacyjnych łączących nową przeprawę mostową z centrum miasta. Narzędzie rozpoczęło jej przebudowę, zaczynając od odcinka drogi między ul. ul. Malczewskiego a Plantową.

Trwają właśnie „wykopki” pod dawnym chodnikiem. Przy okazji tych robót komunalni będą musieli dokonać przełożenia podziemnych instalacji w nowe miejsce. Sporo energii i czasu pochłonie z pewnością wrywanie z gruntu karp pozostałych po wyciętych niedawno drzewach.

Wykonawca — Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych — zagospodarowuje



Na ul. Matejki rozpoczęto pierwsze „wykopki”.
Fot.: Z. Jodkowski

Choć jeszcze sporo nie wiadomych...

Ulica Matejki — do przebudowy!

się właśnie na placu budowy. Za plotem skalającym dzięki trawnik przy ul. Borysa powstaje tzw. zaplecza, na którym składowane będą materiały,

Lektor z posłazgiem

W „KOSMOSIE” przez kilka dni mogliśmy oglądać na seansach przedpremierowych „Człowiek”. Wielu widzów odebrało te projekcje jako „Poznanie z filmem” bo kopia momentami wyglądała na bardzo wyeksponowaną, lub też „Kino wersji oryginalnej”. Taśma z głosem lektora sondażowa była w stosunku do obrazu o parę chwila. Podobno gdzieś istnieją kina, w których działa klimatyzacja (ang. air-condition) wymawia się „ekondyszywni”. Niestety, w „Kosmosie” trzeba mieć nieśmiało „kondyszywni”, by wytrzymał dwudziestyminutowy film i chyba z tej braku miałem omamy słuchowo-wzrokowe, bo na ekranie reżyser filmu zwał się James Lee Brooks, zaś z taśmy pokryła się powłoka, która zrozumiiałam jako — Peter Brook. W moim szczegól, ale też reżyser, ale czy chciałby się przyznać do tego filmu? (MAG)

Kronika wypadków

W CZORAJ około godz. 15.35 u zbiegu ulic Mickiewicza i Okrzei prowadzony przez Danieła G. tramwaj linii „A” jadący w kierunku Krzeszowa, na wydzielonym torowisku potrącił 33-letniego Zenona M. Lekarz pogotowia skierował ranę do szpitala ul. Goli. Okoliczności przydarzenia miały przed połnocą na skrzyżowaniu ul. Sezanieckiej z ul. 1 Maja, osobowa „Skoda” SZA 478 kierowana przez Zdzisława L. pokłoniła na wyznaczonym przejściu dla pieszych niezrezygnowanego przechodnia Romana K., który nie zauważył ustalenia MO nagie wstąpił na jezdnię i wpadł na bok przejeżdżającego pojazdu. I ten wypadek skończył się szpitalem.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło na ul. Przykockiej w Lipianach. Prowadzona przez mieszkankę Krakowa Bonę R. osobowa „Skoda” wyprzedzając ciągnik rolniczy zjechała na lewy pas jezdni i zderzyła się z osobową o zarowym „Starem” rejestracji radomskiej, kierowaną „Skodą” poniosł śmierć na miejscu, jego żona Halina przebywa w ciężkim stanie w przytekim szpitalu.

DZIS około 1.40 na ul. Malkowskiego zalogo radiowozu kompanii patrolowej RUSW zatrzymała na odczynie uczynka włamania do „Flata” 1290 17-letniego Pawła D. i 16-letniego Roberta T. Tak się okazało, kilka minut wcześniej obaj dobrani koleżki włamali się do innego, stojącego w pobliżu „Flata”. Starych włamywaczy rownoważ do aresztu, młodszy zaś do milicyjnego Izby Dziecka. Dochodzenie w toku. (ap)

Bałagan na ul. Derdowskiego

TERENY przy ul. Derdowskiego i Kmiecieli przetrząsnął kieszycowcy krajobraz z uwagi na rosnące tutaj gęste krzaki i osłony bałagan. Gdzieśkolwiek wśród tego bałaganu stoją jakieś domki, które dawniej już zlikwidowano i zaczynały pojawiać się śmieci wysypane przez mieszkańców okolicznych domków. Znakomicie komponowały się w ten krajobraz baza sortu samochodowego Spółdzielni Transportu Wiejskiego. Odczyna rozwijał się i dziurawy plotek, który obrastał chwasty, nie wydaje najlepszej opinii o gospodarzach. (MK)

Na ul. Matejki rozpoczęto pierwsze „wykopki”.
Fot.: Z. Jodkowski

przechowywany sprzęt, zorganizowane podstawowe urządzenia socjalne dla pracowników. Koncepcja przebudowy ul. Matejki — jak już wielokrotnie pisaliśmy — rodziła się w wielkich bólach. Zdecydowano się w końcu na rozwiązanie najtańsze: ulicę dwujezdniową z wydzielonym torowiskiem tramwajowym pośrodku. Przy tej okazji pod topór poszły drzewa na skraju Parku Żeromskiego.

Do tej pory przed budowlanymi stoi jeszcze sporo niewiadomych. Nie jest bliżej znana technologia wykonania podbudowy pod przyszłą arterię, nie wiadomo jak zabezpieczyć przed hałasem komunikacyjnym będą mieszkających okolicznych wiozówców. Trwają wreszcie dyskusje, gdzie przenieść pełnię autobusową z pl. Holdu Pruskiego.

W tej sytuacji wypadła się tylko cięszyc, w której brygady KPRI weszły jednak na ul. Ma

Nie za późno?

W PÓŁTORA roku po wprowadzeniu się lokatorów do nowego budynku przy ul. Baszniczej nr 34-32 zdecydowano się zmienić numerację. Nie wiemy co było powodem takiej decyzji, wiemy za to że przez czyjąś chwałę nieodwiedzialność lokatorów muszą znowu wypożyczyć drukarki, dokonywać zmian w dokumentach itp... Czy rzeczywiście powód jest tak ważny że trzeba — narzucając ludzi na strasie czasu — zmienić dotychczasową numerację klatek schodowych? (ap)

Hulajcy przyczepe

Dwa lusterka — obowiązkowe

WIELU kierowców samochodów osobowych które ciągną za sobą niezwykłe campinowe i towarowe, zapomina o obowiązku instalowania w swoim pojeździe dwóch lusterek wstecznych. Również częstym przewinieniem kierowców jest brak dowodu rejestracyjnego przyczepy, który to dokument stanowi podstawę dopuszczenia takiego pojazdu do ruchu. Przypominamy zatem o tych wymaganach Kodeksu Drogowego, aby przy kontroli drogowej uniknąć niepotrzebnych zatorów w funkcjonar „szamizadzi”. (MK)

Komunikat MO

WŁAŚCICIELE samochodów osobowych marki „Fiat 125 p” i 125 b, do których w okresie od 1 lipca 1984 r. do czerwca br. dokonano włamania przez otwarcie drzwi doposażonym kluczem w rejonach: Krakowska Turzyn przy składowisku opalowym, kapielska „Głębokie” al. Boh. Warszawy 111, al. Piastów 75, al. Wojska Polskiego 29-2r, ul. Żwirki i Wigury 7 i ul. Santockiej przy składowisku spożywczym — proszone są o zgłoszenie się w Komisariacie i RUSW w Szczecinie, przy al. Jedności Narodowej 37 nok. nr 9 w godzinach od 9.00 do 15.00, lub kontakt telefoniczny pod numerem tel. 307-433.

Wkrótce po remoncie — otwarcie

„Mebelek” dla klientów

SKLEP „MEBLE GOLENIOWSKIE” obok „Hali Piastowskiej” od dłuższego czasu znajduje się w remoncie. Placówka ta po zakończeniu prac modernizacyjnych zostanie wkrótce otwarta i znacznie rozszerzy swą ofertę asortymentową, zmieni też nazwę na „Mebelek”.

OBIEKT ten już przeszedł pod opiekę PSS „Spolem” i kierowniczką „Hali Piastowskiej” — Adela Okunowska — bierze również w swoje ręce władanie.

Sklep, kompletnie odnowiony, zaoferuje klientom nie tylko meble goleńiowskiej produkcji, lecz także całą gamę innych pochodzących z krajowych i zagranicznych fabryk. Ponadto będą tam firany, tkaniny zasłone, wykładziny podłogowe, bielizna, odzież dla panów i młodzieży, koldry, po duszki, sprzęt elektryczny (w tym nawet maszyny do szycia). Na osobnym, tradycyjnym stoisku handlować się będzie butami, ekskluzywnymi kosmetykami, pojawiają się też artykuły z grupy 1001 drobiażgów.

Obecnie prace remontowe zostały właściwie zakończone. Kłopot dotyczy jedynie — mówi Adela Okunowska — kwestii skompletowania załogi.

Uwaga żmłoryzowani

z ul. Wacławowa

Nowy parking

W CZORAJ oddano do użytku żmłoryzowani duży parking obok nowo wybudowanych budynków przy ul. Wacławowa — rog. Lucznieckiej. Pomieścić się może na nim kilkadziesiąt samochodów. O dobre przygotowanie terenu zadbał Zakład Zadrzewień i Zieleni LOP.

Zapraszamy więc właścicieli pojazdów do korzystania z miejsca na parking. Wjazd i parkowanie pojazdów prywatnych w osiedlowych uliczkach jest niewskazane; wkrótce ustawiony będzie tam stosowny znak drogowy. Niestosowanie się do tej reguły zakłóca spokój na osiedlu, komplikuje też prace nad realizacją gospodarczym terenie, które intensywnie wykonują pracownicy Zakładu Zadrzewień i Zieleni LOP. (bez)

Tylko płakać...

PLACYK przy tzw. ścianie placu, czyli fontannie między baranami „To-ty” i „Piccolo” przy al. Wojska Polskiego, miał być bardzo uroczym zakończeniem, gdzie w cieńszych miejscach, w kawiarni, w parku, w powietrzu. Tymczasem najczystszy jest to kat nien brudu, ulubione miejsce podłych młodziaków osiadających murek niezwykłej fontanny. W zbiorniku zaś znajduje się ciecz, która trudno nazwać wodą; wieszczowa, pora użyć to za wc. Służby porządkowe jakoś często zapominają o tym „kajaku” w centrum miasta. (b)

Notatnik szczeciński

● DZIS w godz. od 17 do 19 czynny będzie „Telefon zaufania”. Pod nr tel. 469-37 będzie można uzyskać poradę lekarzy specjalistów — seksuologa i ginekologa.

● Klub „Pionki” informuje, że począwszy od dziś działa w następującej formie — czwartek, piątek, sobota, niedziela od godz. 21. Wstęp wolny dla pań w czwartki i niedzieli.

● DK SM „Śródmięście” zaprasza w piątek o godz. 11 na wycieczkę turystyczną „Śląskiem wyczerpani”. Zbiórka w Domu Kultury.

DT „Posejdon” czeka na kupujących

Słaby ruch w sprzedaży na przedpłaty

W DT „POSEJDON” na stoisku ze sprzętem sprzedawanym na przedpłaty panuje mały ruch. Tymczasem na tych, którzy wylosowali uprawnienia do zakupu pralek i lodówek czekają automaty pralnicze „Wiatka” (50 200 zł) oraz 3 rozdajów chłodziarek min. „Polar 136”, „Miński”, „Czinar” (w cenie od 20 600 do 61 600 zł).

Do 15 sierpnia — przypominamy — można bez czekania na zawiadomienie korzystać z możliwości zakupu, zgłaszając się po prostu z dowodem wpłaty zaliczki do sklepu. Natomiast wszyscy ci, którzy dokonali przedpłaty na chłodziarki w r. 1983, mają prawo kupować — bez uprzedniego losowania — do 30 września bieżącego roku. Po tym terminie utracą swoje uprawnienia i pieniądze zostaną im zwrócone. (wys)

Kto za to odpowiada?

Bрудna aleja fontann

NIEDAWNO w alei fontann zatrzymały się dwa autobusy ze śląską rejestracją. Dzieci, które wysiadły z nich, zaraz pobiegły do krodkowego zbiornika, ale zatrzymane zostały przez wychowawczynie zakazując im zanurzać ręce w mętnej cieczy.

— Ale brudno w tym Szczecinie — stwierdził jeden z chłopców.

Do tej opinii nie dodać nie trzeba. Wystarczy m.in. spojrzeć właśnie na aleję, która miała być jednym z najbardziej uroczych zakończeń naszego miasta. Tymczasem często fontanny tam nie działają, w zbiornikach zaś jest brudna i cuchnąca woda. Turyści dostępują do natchnionych, odpowiedzialni za ten odepłnek miasta i urządzenia nie mogą jakoś dojrzeć tego brudu... (b)

Znaleziono

W REDAKCJI „Kuriera” w pokoju nr 46 odebrać można znalezione dokumenty Danuty Kochanowskiej, Andrzeja Kuźmickiego, Włodzimierza Gokowskiego, Zbigniewa Turca i Jerzego Szynkowskiego.

Antykwariat i podręczniki

Stare, ale wciąż przydatne

— ANTYKWARIAT?
— Tak, słucham?
— Mam podręczniki do liceum sprzed kilku lat. Czy mogą...
— Nie, niestety nie przyjmujemy podręczników do szkół średnich. Akademickie tak, ale też nie wszystkie. Jest antykwariat na ul. Sikorskiego, który skupuje niektóre podręczniki. Może pan także spróbować w którymś z prywatnych sklepów, wątpię jednak w powodzenie.

I tak rzeczywiście było. Bieganie po prywatnych sklepach nie przyniosło żadnych efektów, antykwariat na Sikorskiego

go natomiast był po prostu zamknięty. Cóż więc zrobić z tymi niechcianyimi książkami, które jeszcze nie straciły aktualności w programach nauczania i są wręcz zalecane przez niektórych nauczycieli, a niestety od dawna już nie są wznawiane? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Ryszarda Piątka, zastępcy dyrektora PP „Dom Książki” w Szczecinie.

— Sytuacja zmieniła się dia metralnie z chwilą wprowadzenia, zasady rozprowadzania podręczników przez szkoły. W podstawówkach dzieci otrzymują książki bezpośrednio w szkołach, uczniowie szkół śred-

nych natomiast kupują je w księgarniach na podstawie tabel „onów. Nie ma więc praktycznie wolnej sprzedaży podręczników, stąd też i wolny obieg książki szkolnej powoli zanika. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że niektóre, bardzo dobrze zresztą opracowane podręczniki i mieszające się jeszcze w aktualnych programach nauczania, ale niestety od dawna już nie drukowane, są polecane przez nauczycieli w niektórych szkołach średnich. Dlatego przeczaliśmy jeden z antykwariatów, własnie ten na ul. Sikorskiego, na punkt wymiany czy kupna podręczników. Znając zaś potrzebę na niektóre książki, wy-wiezamy po prostu listę książek poszukiwanych przez młodzież i według niej je skupujemy. A że w tej chwili antykwariat jest zamknięty? No cóż, urlopy. W sierpniu w każdym razie będzie już otwarty. (Jacz)